



„Wychowanie w Rodzinie” t. XIX (3/2018)

---

nadesłany: 29.11.2018 r. – przyjęty: 13.01.2019 r.

**Joanna SOSNOWSKA\***

**„Łódź pierwsza i zdaje się jedyna prowadzi tego rodzaju akcję poświęconą wyłącznie małym dzieciom”. Wsparcie ubogich rodzin robotniczych jako zadanie Towarzystwa Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiekui Przedszkolnym (1933–1939)**

“Łódź is the first and, as it seems, the only municipality to run such a campaign dedicated only to small children” – support for poor workers’ families as a task of the Society for Summer Camps for Children at Pre-School Age (Towarzystwo Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiekui Przedszkolnym) 1933–1939

**Streszczenie**

Towarzystwo Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiekui Przedszkolnym powstało w Łodzi w roku 1933 z inicjatywy Janiny Pawłowskiej – inspektorki wychowania przedszkolnego, zatrudnionej w Wydziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Łodzi. Jego misją było organizowanie wakacyjnego wypoczynku przeznaczanego dla dzieci w wiekui przedszkolnym. Dotąd kolonie letnie i półkolonie urzą-

\* e-mail: [joanna.sosnowska@uni.lodz.pl](mailto:joanna.sosnowska@uni.lodz.pl)

Katedra Historii Wychowania i Pedagogii, Wydział Nauk o Wychowaniu, Uniwersytet Łódzki, ul. Pomorska 46/48, 91-408 Łódź, Polska. ORCID: 0000-0003-2622-0645

dzano wyłącznie dla dzieci starszych (7–14 lat). Pomysł zorganizowania kolonii dla najmłodszych łódzian zbiegł się z bardzo trudnymi warunkami materialnymi, w jakich funkcjonowały rodziny robotnicze, pozbawione pracy i zarobku wskutek światowego kryzysu gospodarczego lat 1929–1933 (w Łodzi – nawet do roku 1935). Letni wypoczynek organizowany przez Towarzystwo miał być jednocześnie wsparciem najuboższych łódzkich rodzin robotniczych.

**Cel badań:** Celem badań była próba rekonstrukcji działalności Towarzystwa Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiekui Przedszkolnym w latach 1933–1939. W artykule skupiono się na powołaniu tej organizacji, jej zadaniach i formach aktywności, na miejscach wypoczynku dzieci, planie dnia i korzyściach, jaki niósł miesięczny pobyt najmłodszych poza miastem i domem rodzinnym.

**Materiały i metody:** W badaniach wykorzystano dokumenty zgromadzone w Archiwum Państwowym w Łodzi (głównie korespondencję urzędową) oraz materiał czasopiśmienniczy. Badania prowadzono metodą wyjaśniania historycznego z jej różnymi odmianami (m.in. wyjaśnianie deskrypcyjne, genetyczne i strukturalne).

**Rezultaty i wnioski:** Ideą wypoczynku w formie kolonii letnich Pawłowska zainteresowała rodziców skupionych w kołach opieki rodzicielskiej, funkcjonujących na terenie przedszkoli. Ich reprezentanci, wspólnie z kierowniczkami przedszkoli, byli członkami Towarzystwa. Kolonie miały charakter wypoczynkowy i koedukacyjny. Przed wyjazdem na wieś dzieci poddawano badaniom lekarskim. Wysyłano je grupami (po 50 osób) na pobyt miesięczny w czerwcu, lipcu i sierpniu. W akcję kolonijną angażowano również bezrobotne matki – stanowiły one tak zwany personel pomocniczy. Pawłowska uważała, że Łódź jest miastem pionierskim w organizowaniu wypoczynku dla dzieci w wieku przedszkolnym.

**Słowa kluczowe:** kolonie letnie, rodzina robotnicza, okres międzywojenny, Łódź, kryzys gospodarczy, Towarzystwo Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiekui Przedszkolnym, opieka społeczna

## Abstract

Society for Summer Camps for Children at Pre-School Age (Towarzystwo Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiekui Przedszkolnym) was formed in Łódź in 1933 on the initiative of Janina Pawłowska, inspector of pre-school education, employed at the Department of Education and Culture, a unit of the Municipal Board in Łódź. Its mission was to organize summer camps for children at a pre-school age. Up to that date, summer camps and summer play centres were organized only for older children (7–14 years). The idea to organize a camp for the youngest Łódź residents coincided with very difficult financial conditions of workers' families, whose members were jobless and with no income as a result of the world's economic crisis of 1929–1933 (in Łódź even until 1935). Summer camps organized by the Society were also supposed to be a support for the poorest workers' families in Łódź.

**The purpose of the research** is to make an attempt at the reconstruction of operations of Towarzystwo Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiekui Przedszkolnym

in 1933–1939. The work focuses on the formation of that organization, its tasks and forms of activity, locations of camps for children, daily schedules, and the benefits of a month's stay of the youngest children outside the city and their family homes.

**Materials and methods:** The research uses source archive materials collected in the National Archive in Łódź and journals. The research was conducted using the method of historical explanation with its several variants (including descriptive, genetic, and structural explanation).

**Results, conclusions:** Pawłowska managed to get parents in so-called parents' care groups in kindergartens interested in the idea of summer camps. Representatives of the groups and kindergarten headmasters were members of the Society. Camps were supposed to be a relaxation and were co-educational. Before going to the countryside, children underwent medical examination. They were sent in groups (of 50) for a month's stay in June, July, and August. Unemployed mothers were also involved in the campaign, as they worked as support staff. Pawłowska believed that Łódź was a pioneer in organizing summer camps for children at a pre-school age.

**Keywords:** holiday for children, workers' family, the interwar period, economic crisis, social childcare initiatives

## Zagadnienia wstępne

Kolonie letnie i półkolonie stanowiły w okresie międzywojennym jedną z form opieki społecznej, skierowaną głównie do dzieci z rodzin bezrobotnych i ubogich, dzieci o słabym zdrowiu i zagrożonych gruźlicą oraz do wychowanków samotnych rodziców<sup>1</sup>. Kolonie, związane z wyjazdem poza miejsce zamieszkania dziecka, organizowano zazwyczaj na terenach wiejskich, w pobliżu lasów, łąk, pól, gór, rzek czy jezior. O ile działalność kolonijna jako pomoc dla dzieci najuboższych rozwinęła się na ziemiach polskich pod koniec wieku XIX w ramach sektora dobroczynnego i filantropijnego<sup>2</sup>, to po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. w akcję kolonii letnich

<sup>1</sup> M. Bronstein-Lychowska (red.), *Polityka społeczna państwa polskiego*, Nakładem Ministerstwa Opieki Społecznej, Warszawa 1935, s. 292–293; S. Tazbir, *Podstawy organizacyjne urzędzeń kolonijnych i półkolonijnych*, [w:] *Kolonie i półkolonie dla dzieci i młodzieży*, Stołeczny Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży, Warszawa 1938, s. 19–20.

<sup>2</sup> Propagatorem i organizatorem kolonii letnich w Królestwie Polskim był, od roku 1881, doktor Stanisław Markiewicz (1839–1911). Statut pierwszych wyjazdów wypoczynkowych władze rosyjskie zalegalizowały dopiero w roku 1896, a jako organizatora wskazały w nim Towarzystwo Kolonii Letnich dla Ubogiej i Słabowitej Działwy Warszawy.

intensywnie włączyły się organy władzy państwowej i samorządowej<sup>3</sup>. Wydano specjalny akt prawny regulujący organizowanie tej formy opieki nad dziećmi i młodzieżą<sup>4</sup> oraz powołano odrębne gremia udzielające wsparcia finansowego i koordynujące tę akcję z ramienia struktur centralnych<sup>5</sup>. Nadzór nad działalnością kolonii sprawowało państwo za pośrednictwem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej [dalej: MPIOS].

Ranga wypoczynku w formie kolonii i półkolonii wzrosła podczas kryzysu gospodarczego lat 30. XX w. (zwanego wielkim), kiedy władze państwowe starały się zapewnić wsparcie dzieciom rodziców bezrobotnych poprzez między innymi codzienne dożywianie – akcję podejmowaną nie tylko w ciągu roku szkolnego, lecz także w trakcie wakacji, podczas pobytu niezamożnych uczniów na koloniach letnich. Niesprzyjający stan państwowej gospodarki w ciągu kilku lat (1929–1933, a nawet do 1935 r.) przyczynił się do bardzo trudnych warunków egzystencji, z którymi borykała się szczególnie ludność dużych aglomeracji, zwłaszcza uprzemysłowionych. Bezrobocie spowodowane zamykaniem lub ograniczeniem pracy fabryk implikowało braki aprowizacyjne, a wraz z nimi fatalną kondycję zdrowotną rodzin robotniczych, złą sytuację mieszkaniową (eksmisje), wreszcie pauperyzację.

W Łodzi, gdzie podstawą gospodarki i głównym czynnikiem miastotwórczym był przemysł włókienniczy, okres międzywojenny, a zwłaszcza lata wspomnianego kryzysu ekonomicznego, okazały się szczególnie trudne. Tylko między grudniem 1930 a lutym 1931 r. zamknięto w mieście ponad 200 fabryk. O skali bezrobocia może świadczyć to, że w Zjednoczonych Zakładach Przemysłowych Karola Scheiblera i Ludwika Grohmana – jednym z największych wówczas przedsiębiorstw w Łodzi – zagrożonych

<sup>3</sup> Wśród organizacji, związków i zrzeszeń, które prowadziły akcję kolonijną, można wskazać: miejskie i powiatowe komitety pomocy dzieciom i młodzieży, lokalne komitety powoływane celowo do organizacji kolonii, instytucje i organizacje szkolne (szkoły, placówki edukacyjno-wychowawcze, inspektoraty szkolne) oraz związki i organizacje filantropijno-społeczne różnych wyznań i narodowości. Więcej o instytucjach popularyzujących ideę kolonii i organizujących taki wypoczynek w: *Kolonie letnie i sanatoria*, „Opieka nad Dzieckiem” 1923, nr 1, s. 34–37.

<sup>4</sup> *Rozporządzenie ministra zdrowia publicznego z 22 lutego 1922 r. o utworzeniu Rady Tymczasowej i Komisji do Spraw Kolonii Letnich*, M.P. 1922 Nr 74, poz. 37.

<sup>5</sup> Były to Związek Towarzystw Kolonii Letnich oraz Rada do Spraw Kolonii Letnich.

pozbawieniem pracy było nawet 8000 robotników<sup>6</sup>. W 1935 r. bezrobocia doświadczyło w mieście prawie 60 000 osób, z których gros zatrudniano w przemyśle włókienniczym<sup>7</sup>. Masowe zwolnienia spowodowały, że wiele łódzkich rodzin, nie tylko robotniczych, żyło w trudnej sytuacji materialnej, a niedostatek źródeł utrzymania pogłębiał rozmiar ubóstwa<sup>8</sup>. Nasileniu uległy eksmisje z mieszkań, wyprzedaże posiadanego dorobku, żebractwo, samobójstwa na tle ekonomicznym czy demoralizacja dzieci i młodzieży<sup>9</sup>.

Od lat 30. XX w. zasięg i powszechność utraty zatrudnienia oraz brak perspektyw na poprawę sytuacji w tej kwestii sprawiły, że przeciwdziałanie bezrobociu i jego skutkom stało się najważniejszym zadaniem państwa<sup>10</sup>. W 1931 r. utworzono Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia przy Radzie Ministrów, po niecałym roku (w jego miejsce) Komisję Międzyministerialną do Spraw Bezrobocia – ta z kolei wkrótce została zastąpiona przez Fundusz Pomocy Bezrobotnym. W marcu 1933 r. powstał Fundusz Pracy, który w październiku następnego roku połączono z powstałym kilka lat wcześniej Funduszem Bezrobocia<sup>11</sup>. W tym samym okresie powstał Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Podstawowym rodzajem świadczeń były zasiłki ustawowe przydzielane ubezpieczonym robotnikom i pracownikom umysłowym w okresie pozostawania bez pracy.

Wśród priorytetowych zagadnień polityki społecznej państwa i samorządów w okresie II Rzeczypospolitej była opieka nad dzieckiem. Do lat

<sup>6</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Kapitały obce w Polsce 1918–1939. Materiały i dokumenty*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1964, s. 104–105; L. Skrzydło, *Rody fabrykanckie*, cz. 1, Oficyna Bibliofilów, Łódź 2000, s. 48.

<sup>7</sup> J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski*, PWN, Warszawa – Łódź 2000, s. 275.

<sup>8</sup> E. Rosset, *Zagadnienia gospodarki samorządowej miasta Łodzi*, Magistrat miasta Łodzi, Łódź 1926, s. 9–24; B. Wachowska, *Życie gospodarcze Łodzi w okresie międzywojennym*, Prezydium Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, UL, Łódź 1973, s. 13.

<sup>9</sup> Na temat sytuacji rodzin łódzkich robotników w czasie kryzysu zob. I. Michalska, *Życie łódzkich rodzin w czasach kryzysu ekonomicznego lat trzydziestych XX wieku w przekazach gazety „Ilustrowana Republika”*, „Wychowanie w Rodzinie 2016, t. 14, s. 195–208.

<sup>10</sup> L. Krzywicki, *Kryzys obecny w oświeceniu porównawczym*, „Praca i Opieka Społeczna” 1931, nr 3, s. 276–280; Z. Daszyńska-Golińska, *Zagadnienie ludności i bezrobocia*, „Praca i Opieka Społeczna” 1931, nr 3, s. 309–312; *Walka Rządu Polskiego z bezrobociem w okresie ostatniego kryzysu*, „Praca i Opieka Społeczna” 1933, nr 2, s. 358.

<sup>11</sup> *Połączenie Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy*, „Praca i Opieka Społeczna” 1934, nr 3, s. 357; *Działalność Funduszu Pracy*, „Praca i Opieka Społeczna” 1935, nr 1, s. 81.

30. XX w. system społecznej opieki nad dziećmi bazował na pomocy instytucjonalnej<sup>12</sup>. Kryzys gospodarczy i – w jego efekcie – kurczenie się zasobów finansowych powodowało, że samorządy zaczęły zastępować kosztowną formułę opieki zakładowej tańszą (zleconą) formą wsparcia dzieci w rodzinach zastępczych. Przez cały okres międzywojenny udzielano również pomocy doraźnej (częściowej, okazjonalnej) w postaci dożywiania, poradnictwa, zapomóg lub w formie naturalistów. W ten obszar wpisywała się także organizacja wypoczynku dla dzieci, takich jak kolonie letnie, kolonie lecznicze i półkolonie, które z powodzeniem – i wyprzedzeniem, w porównaniu z innymi dużymi ośrodkami przemysłowymi – organizowano w Łodzi.

### ***Łódź pierwsza i zdaje się jedyna prowadzi tego rodzaju akcję... – prekursorskie inicjatywy w zakresie opieki, wychowania i edukacji***

Organizacja letniego wypoczynku dla najmłodszych – dzieci w wieku przedszkolnym – należy niewątpliwie do przedsięwzięć prekursorskich, jakie miały miejsce w przestrzeni społecznej międzywojennej Łodzi. Jednak w latach 1918–1939 można odnaleźć również inne inicjatywy istotne i cenne z punktu widzenia opieki, wychowania i edukacji w mieście. Główną rolę w tych obszarach życia społecznego pełniły władze samorządowe, odpowiedzialne z mocy prawa – oraz ze względu na prowadzoną politykę – za sferę szeroko rozumianej opieki publicznej nad wszystkimi mieszkańcami potrzebującymi wsparcia. Nie można pominąć, że w mieście funkcjonowały również organizacje i instytucje pomocowe, obejmujące opieką łódzian różnych wyznań i narodowości<sup>13</sup>. W skali miasta, kom-

<sup>12</sup> W Polsce funkcjonowało wówczas około 900 różnych placówek, między innymi żłobki, schroniska, ochrony, ochronki, sierocińce, przytułki, domy dziecka, pogotowia opiekuńcze, domy matki i dziecka, schroniska dla podrzutków, bursy, internaty, tworzone przez osoby prywatne, organizacje kościelne, stowarzyszenia społeczne oraz władze centralne i lokalne (przebywało w nich od 53 000 do 54 000 dzieci). J. C. Babicki, *Opieka nad dziećmi w rodzinach zastępczych*, „Praca i Opieka Społeczna” 1934, nr 4, s. 432–435.

<sup>13</sup> Według pierwszego spisu powszechnego z 1921 r. w Łodzi mieszkały 451 974 osoby. W zdecydowanej większości była to ludność narodowości polskiej (61,9%), następnie społeczność żydowska (30,7%) i niemiecka (7%). Nieznacznym odsetkiem stanowili Rosjanie,

plementarność działań obydwu podmiotów: publicznego/samorządowego i społecznego, była możliwa w pierwszych dziesięcioleciach niepodległego państwa. Od lat 30. wieku XX sytuacja gospodarcza spowodowała, że jednostki sektora społecznego, aby chociaż w części zrealizować zadania statutowe, same były zmuszone korzystać z finansowego wsparcia udzielanego przez administrację miejską.

Wśród pionierskich inicjatyw na polu edukacji, wychowania i opieki, wyprzedzających w skali kraju inne miasta, a podjętych w okresie międzywojennym przez władze miejskie Łodzi – głównie przez dwie współpracujące jednostki samorządowe: Wydział Oświaty i Kultury oraz Wydział Opieki Społecznej [dalej odpowiednio: WOiK i WOS] – można odnotować następujące projekty<sup>14</sup>:

- Prace nad realizacją powszechnego dostępu do edukacji (1918). Łódzka Rada Miejska jako pierwsza w Polsce podjęła skuteczną działalność w tym zakresie. Wprawdzie uchwałę o wprowadzeniu w mieście, w roku szkolnym 1919/1920, powszechnego nauczania wydano 30 czerwca 1919 r., lecz prace wokół tego zagadnienia (istotnego także z perspektywy państwa) rozpoczęły się o wiele wcześniej. W wyniku usilnych starań nauczycieli i pedagogów skupionych w Wydziale Szkolnictwa, działającego jeszcze w strukturach administracyjnych niemieckiej władzy, tuż przed oficjalnym zakończeniem I wojny światowej, 2 października 1918 r., Rada Miejska podjęła uchwałę wzywającą łódzki Magistrat do powołania specjalnej Komisji Powszechnego Nauczania. Zanim w lutym 1919 r. wydano dokument rządowy, czyli *Dekret o obowiązku szkolnym*<sup>15</sup>, w Łodzi funkcjonował już *Statut Miejskowy o wprowadzeniu przymusu szkolnego w mieście*<sup>16</sup>.

---

Ukraińcy, Białorusini i Rusini (0,4%). Najliczniejsze grupy wyznaniowe w mieście to katolicy (w 1921 r. – 56,2%), wyznawcy religii mojżeszowej (33,4%) oraz protestanci (9,2%). Przedstawiciele wyznania prawosławnego i innych obejmowali odpowiednio 0,6% i 0,3%. A. Rzepkowski, *Ludność miasta Łodzi w latach 1918–1939*, Ibidem, Łódź 2008, s. 45.

<sup>14</sup> Więcej na ten temat autorka zawarła w artykule: *Prekursorskie inicjatywy Łodzi doby międzywojennej w edukacji, wychowaniu i opiece nad dzieckiem*, „Pedagogika. Studia i rozprawy” 2019, t. 28, s. 303–322.

<sup>15</sup> *Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym*, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Nr 2, poz. 2.

<sup>16</sup> *Statut Miejskowy o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1919, nr 10, s. 6.

- Organizowanie półkolonii letnich dla dzieci szkół powszechnych (lipiec – wrzesień 1918). Decyzja o „zapewnieniu dzieciom i młodzieży możliwości korzystania z kolonij letnich i półkolonij” została wydana przez Ministerstwo Zdrowia Publicznego na mocy zasadniczej ustawy sanitarnej z 19 lipca 1919 r. (od 1921 r. zadania w tym zakresie przejęło MPiOS)<sup>17</sup>. Półkolonie letnie w Łodzi zorganizowano jeszcze przed odzyskaniem niepodległości – latem 1918 r. – lecz miały one genezę przedwojenną, ponieważ już w lipcu 1916 r., na terenie parków miejskich, zorganizowano wypoczynek tym dzieciom, które z powodu ubóstwa rodzin nie mogły pojechać na kolonie poza miasto. Tę formę letniego wypoczynku łódzkie władze samorządowe prowadziły nieprzerwanie od roku 1919 do 1939<sup>18</sup>.
- Powołanie Miejskiego Pogotowia Opiekuńczego dla Dzieci (kwiecień 1920). Była to pierwsza placówka dla najmłodszych uruchomiona przez łódzki samorząd we współpracy z MPiOS. Zorganizowano ją po dwóch miesiącach od wydania stosownego rozporządzenia (luty 1920) powołującego w kraju pogotowia opiekuńcze jako przejściowe placówki obserwacyjno-rozdziałowe. Pod koniec 1923 r. tego typu zakłady mieściły się tylko w Łodzi i w Warszawie. Celem pogotowia opiekuńczego było zapewnienie okresowej opieki dzieciom opuszczonym i bezdomnym oraz kierowanie ich, po okresie rozpoznania, do właściwych placówek opiekuńczo-wychowawczych<sup>19</sup>.
- Ustanowienie rodzinnej opieki zastępczej (luty 1926) jako nowej formuły opiekuńczo-wychowawczej wobec dzieci osieroconych i porzuconych<sup>20</sup>. Na indywidualną, odpłatną formę wychowania dziecka – w wybranych rodzinach zastępczych – Zarząd Miasta Łodzi zdecydował się z powodu braku wystarczającej liczby budynków, w których można było uruchomić miejskie domy wychowawcze (w tamtym czasie mia-

<sup>17</sup> *Opieka Społeczna*, „Praca i Opieka Społeczna” 1922, nr 3–4, s. 241.

<sup>18</sup> Więcej: J. Sosnowska, *Z dziejów opieki społecznej w Polsce międzywojennej. Półkolonie letnie w Łodzi*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2018.

<sup>19</sup> L. Dydusiak, *Opieka publiczno-prawna nad dzieckiem w Polsce*, Drukarnia Urzędnicza, Lwów 1938, s. 41; M. Balcerek, *Rozwój opieki nad dzieckiem w Polsce w latach 1918–1939*, PWN, Warszawa 1978, s. 112.

<sup>20</sup> Tę problematykę wyczerpująco omawia praca: A. Majewska (red.), *Rodziny zastępcze Łodzi*, Polski Instytut Służby Społecznej, Łódź 1948.



- sto prowadziło już kilka takich placówek). Ten rodzaj opieki miał być rozwiązaniem tymczasowym – do momentu zwolnienia miejsc w zakładach już istniejących. Jednak, z powodu braku dostatecznych środków finansowych na uruchamianie nowych instytucji opiekuńczo-wychowawczych, władze miejskie kierowały do rodzin zastępczych coraz większą liczbę dzieci w wieku od lat dwóch do siedmiu (w 1927 r. – 97 dzieci, w latach 1933/1934 – 755)<sup>21</sup>. Tę formę opieki starano się popularyzować również w latach 30.
- Do nowatorskich przedsięwzięć na terenie Łodzi należy zaliczyć również powołanie Towarzystwa Kolonii Letnich dla Dzieci w Wieku Przedszkolnym, którego działalność jest przedmiotem niniejszego opracowania. Organizacja ta miała charakter społeczny, a nie samorządowy, jakkolwiek finansowo była wspierana również przez władze miejskie. Artykuł przygotowany w oparciu o materiał archiwalny, niepoddawany dotychczas analizie badawczej, oraz materiał czasopiśmienniczy.

### **Towarzystwo Kolonii Letnich dla Dzieci w Wieku Przedszkolnym**

Towarzystwo Kolonii Letnich dla Dzieci w Wieku Przedszkolnym [dalej: Towarzystwo lub TKL] powstało w Łodzi w 1933 r. z inicjatywy Janiny Pawłowskiej – miejskiej inspektorki wychowania przedszkolnego<sup>22</sup>. Początkowo organizacja działała pod nazwą „Komitet Kolonii Letnich dla

<sup>21</sup> T. Wisławski, *Opieka społeczna w mieście Łodzi w latach 1927–1932*, Drukarnia Polska Ludomira Mazurkiewicza, Łódź 1933, s. 8.

<sup>22</sup> Janina Pawłowska (1896–1972) należała do grona łódzkich prekursorów wychowania przedszkolnego i opieki nad dzieckiem doby międzywojennej. Koncepcja jej oddziaływań oświatowo-wychowawczych wynikała z przyjętych w tamtych latach w obszarze edukacji przedszkolnej nowoczesnych metod pracy z dzieckiem, a projekty opiekuńcze adresowane do małego dziecka i jego rodziny powstawały w odpowiedzi na ówczesne problemy ekonomiczno-społeczne związane z kryzysem lat 30. XX w. Wiedzę z zakresu wychowania przedszkolnego Pawłowska zdobywała za granicą, głównie w Anglii i Belgii, gdzie osobiście spotkała się z Marią Montessori oraz uczestniczyła w prowadzonym przez nią kursie. Do Polski powróciła w 1928 r., wkrótce potem objęła stanowisko inspektorki, a następnie kierowniczkę woik Zarządu Miasta Łodzi. J. Sosnowska, *Janina Pawłowska (1895–1972) i jej koncepcja wychowania oraz opieki nad dziećmi w międzywojennej Łodzi*, [w:] U. Kozłowska, T. Sikorski, A. Wątor (red.), *Obywatelki na obcasach. Kobiety w życiu publicznym (XIX–XXI w.)*, t. 1, Radzymiń – Warszawa 2016, s. 281–297.

Dzieci w Wiek przedszkolnym”<sup>23</sup>. Przekształcenie w TLK, które nastąpiło w 1937 r., wiązało się z zamiarem rozszerzenia zakresu działalności poprzez utworzenie stałego obiektu przeznaczonego na wypoczynek dla najmłodszych Łodzian. Był to ośrodek kolonijny na wsi, położony niedaleko Główna (dziś w województwie łódzkim, powiat zgierski), który właśnie w 1937 r. stał się własnością organizacji<sup>24</sup>.

Priorytetem Komitetu/Towarzystwa stała się troska o dzieci w wieku przedszkolnym rekrutujące się ze środowisk robotniczych o niskim statusie materialnym lub których rodzice byli bezrobotni. Główne zadanie TLK to organizowanie letniego wypoczynku w formie kolonii przeznaczonych wyłącznie dla dzieci cztero-, pięcio- i sześcioletnich, które – jak twierdzono – „ze względu na swój wiek nie są przyjmowane na żadne kolonie”<sup>25</sup>. Pawłowska – inicjatorka tego przedsięwzięcia – kiedy ubiegała się u władz miejskich o fundusze na działalność Towarzystwa, posłużyła się sformułowaniem, że „Łódź pierwsza i zdaje się jedyna prowadzi tego rodzaju akcję poświęconą wyłącznie małym dzieciom”. W swojej wypowiedzi podkreśliła, że miasto jest pionierskim ośrodkiem w organizowaniu wypoczynku dla dzieci w wieku przedszkolnym<sup>26</sup>.

Warto wspomnieć, że kolonie letnie miały w Łodzi już swoją tradycję, ponieważ od lat 90. XIX w. urządały je dla swoich podopiecznych instytucje filantropijne różnych wyznań, a w okresie międzywojennym – dla biednych uczniów szkół powszechnych – władze miejskie<sup>27</sup>. Jednak ta forma wakacyjnego wypoczynku poza miastem przeznaczona była wyłącznie dla

<sup>23</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta miasta Łodzi [dalej odpowiednio: APL, AmŁ], WOS, sygn. 18221: Subwencje dla instytucji opiekuńczych 1936, k. 23 Pismo J. Pawłowskiej do Prezydenta m. Łodzi W. Głazka z 27 maja 1936; sygn. 18226: Subwencje dla instytucji opiekuńczych 1939, k. 257 Pismo J. Pawłowskiej do Prezydenta m. Łodzi M. Godlewskiego z 17 listopada 1937.

<sup>24</sup> APL, AmŁ, WOS, sygn. 18228: Subwencje dla instytucji opiekuńczych 1939, k. 93 Pismo Towarzystwa Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiek przedszkolnym do Prezydenta m. Łodzi Jana Karpińskiego z 31 marca 1939.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> APL, AmŁ, WOS, sygn. 18221: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt.

<sup>27</sup> Pod koniec 1923 r. Łódź przystąpiła do Związku Polskiego Towarzystwa Kolonii Letnich i utworzyła w jego strukturach placówkę o nazwie „Kolonja Lecznicza Dziecięcą im. Dra Med. Rektora J. Brudzińskiego przy zdrojowisku w Busku”. APL, AmŁ, WOS, sygn. 18489: Sprawy zasadnicze [kolonii dla dzieci] 1924, *Sprawozdanie opisowe 4-letniej akcji Kolonii leczniczej im. Rektora Dr. Med. Józefa Brudzińskiego w Busku. Rok 1923*.

dzieci w wieku szkolnym (7–14 lat), toteż Pawłowska na łamach czasopiśma „Przedszkole” w 1933 r. pisała:

Od szeregu lat spotykamy się na gruncie łódzkim z trudnością umieszczenia dzieci w wieku przedszkolnym na kolonjach letnich. Małeńcy wychowankowie przedszkoli są naogół źle widziani, lub wcale nieprzyjmowani na wszelkiego typu kolonjach i półkoloniach. Dziecko w wieku przedszkolnym wymaga w życiu internatowym specjalnej opieki, czuje się osamotnione w gromadzie dzieci starszych i dlatego najstarsze roczniki przedszkola dostają się na kolonje jedynie sporadycznie i w drodze wyjątku. Stan ten niezmiernie ujemnie odbija się na zdrowiu małych dzieci m. Łodzi, zmuszonych do spędzenia lata w dusznej atmosferze wielkiego przemysłowego miasta. Działwa rodzin bezrobotnych lub częściowo zatrudnionych, powraca jesienią do przedszkoli blada i wymizierowana. Wakacje, okres gromadzenia zapasów sił żywotnych i słońca są dla tych nieszczęsnych dzieci ciemną plamą ich dzieciństwa, w tym bowiem czasie dzieci są pozbawione nie tylko opieki przedszkola, lecz i dożywiania, które we wszystkich łódzkich przedszkolach jest stosowane na szeroką skalę. Ostatnie lata kryzysu gospodarczego i bezrobocia szczególnie silnie piętno wywarły na zdrowie małego dziecka środowiska proletariackiego<sup>28</sup>.

Argumenty inspektorki spotkały się z akceptacją łódzkiego samorządu i poparciem władz miasta, ponieważ co roku akcję kolonijną Towarzystwa wspierano dotacją pieniężną z kasy miejskiej. Przedstawiciele wos Zarządu Miejskiego w Łodzi uznali wręcz, że skoro miasto „nie prowadzi we własnym zakresie kolonii wypoczynkowych dla [najmłodszych] dzieci, przeto wyręcza się instytucjami społecznymi”<sup>29</sup>. Akcję kolonijną Towarzystwa „bardzo popierał” Urząd Wojewódzki w Łodzi, którego przedstawiciele przez wiele lat dokonywali wizytacji wakacyjnej działalności tej organizacji<sup>30</sup>. Pawłowska do swojej koncepcji opieki i wychowania dziecka zachęcała przede wszystkim rodziców dzieci uczęszczających do łódzkich przedszkoli, skupionych w kołach opieki rodzicielskiej<sup>31</sup>. To oni, wraz z per-

<sup>28</sup> J. Pawłowska, *Kolonje dla dzieci z przedszkoli*, „Przedszkole” 1933/1934, nr 8, s. 141. Ortografia i interpunkcja jak w oryginale.

<sup>29</sup> APL, AmŁ, wos, sygn. 18228: Subwencje dla instytucji opiekuńczych 1939, k. 91 Pismo Stanisława Wojdana [naczelnika wos] do Prezydenta m. Łodzi z 5 czerwca 1939.

<sup>30</sup> APL, AmŁ, wos, sygn. 18226: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt.

<sup>31</sup> Idea zbliżenia placówek oświatowo-wychowawczych i rodziny dziecka w II Rzeczypospolitej była szczególnie popularyzowana. Dostrzegano w tym obszarze możliwość

sonelem placówek przedszkolnych – pedagogicznym (kierowniczkami, wychowawczyniami) oraz lekarskim, a także z łódzkimi społecznikami zainteresowanymi losem najmłodszych, stali się członkami najpierw Komitetu, a następnie Towarzystwa Kolonii Letnich. Materiał źródłowy pozwolił na ustalenie, że do zarządu organizacji – oprócz Pawłowskiej, która była jego przewodniczącą – należała Janina Radowicka jako wiceprzewodnicząca<sup>32</sup>. Siedziba mieściła się w Łodzi przy ul. Piramowicza 10. W pierwszym roku działalności wychowawczynie przedszkoli miejskich przeznaczyły na cel kolonii letnich 0,5% swych rocznych poborów, natomiast Opieki Rodzicielskie zadeklarowały około 1200 zł<sup>33</sup>.

Pomysł organizowania kolonii dla najmłodszych łódzian zbiegł się w czasie z bardzo trudnymi warunkami materialnymi, jakich doświadczały rodziny robotnicze, pozbawione stale lub częściowo pracy i zarobku wskutek (wspomnianego już) światowego kryzysu gospodarczego. Letni wypoczynek na wsi, organizowany przez TKL, miał być jednocześnie wsparciem potomstwa najuboższych łódzkich rodzin robotniczych. Podopiecznym z takich środowisk, a także dzieciom wątłego zdrowia, zagrożonych gruźlicą lub będących na rekonwalescencji po przebytej chorobie, wyjazd kolonijny dofinansowywała zarówno administracja państwowa

---

skutecznego uspołecznienia oświaty, uaktywnienia obywateli zainteresowanych sprawami nauczania oraz perspektywę włączenia rodziców do działań dla dobra i rozwoju uczniów. Na szczeblu lokalnym współpracę rodziców uczniów szkół powszechnych i rodziców wychowanków przedszkoli koordynowały wspomniane koła opieki (będące rodzajem patronatu), które dbały o podtrzymywanie relacji między środowiskiem domowym a środowiskiem instytucjonalnym, czuwały nad przestrzeganiem przez dzieci obowiązku szkolnego oraz organizowały przedsięwzięcia o charakterze społecznym, na przykład pomoc materialną dla uboższych wychowanków. K. Jakubiak, *Współdziałanie rodziny i szkoły w pedagogice II Rzeczypospolitej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Bydgoszcz 1997, s. 129–131. Z początkiem lat 30. Opieka Rodzicielska działała również w łódzkich przedszkolach, a główną formą spotkań obu podmiotów edukacji stały się regularne zebrania na terenie placówki. Rodzice uczestniczyli w spotkaniach, podczas których prezentowano pomoce dydaktyczne oraz wystawy prac dziecięcych, a także brali udział w prelekcjach o tematyce pedagogicznej i higieniczno-zdrowotnej dotyczących najmłodszych dzieci. J. Pawłowska, *Z życia przedszkoli. Przedszkole i dom, wzajemne oddziaływanie oraz wpływy*, cz. 1, „Przedszkole” 1935/1936, nr 6, s. 135; J. Pawłowska, *Z życia przedszkoli. Przedszkole i dom, wzajemne oddziaływanie oraz wpływy*, cz. 2, „Przedszkole” 1935/1936, nr 7, s. 162–163.

<sup>32</sup> APŁ, AmŁ, wos, sygn. 18221: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt.

<sup>33</sup> J. Pawłowska, *Kolonje dla dzieci...*, dz. cyt., s. 142.

(Fundusz Pracy i Fundusz Bezrobocia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi oraz Wojewódzki Komitet Pomocy Dzieciom), jak i samorządowa (wos Zarządu miasta Łodzi)<sup>34</sup>.

Uczestnikami wycieczki organizowanego przez Towarzystwo byli także wychowankowie łódzkich przedszkoli miejskich i tak zwanych społecznych, czyli placówek przedszkolnych należących do organizacji i instytucji filantropijnych, parafii chrześcijańskich i związków wyznaniowych. Przyjmowano również dzieci rodziców pracujących, którzy samodzielnie – z różnych względów – nie mogli latem zorganizować swemu potomstwu wyjazdu na wieś, i od takich rodzin za pobyt na kolonii zarząd Towarzystwa przyjmował opłaty<sup>35</sup>.

Wizję tego, jak powinny funkcjonować kolonie letnie dla dziewczynek i chłopców w wieku przedszkolnym, oraz ich rzeczywisty przebieg w pierwszym, inauguracyjnym turnusie w 1933 r. Pawłowska nakreśliła w jednym z numerów „Przedszkola”<sup>36</sup>. Z tekstu wynika, że małym uczestnikom starano się nie tylko zapewnić aktywny wypoczynek na łonie przyrody, zabawę, rekreację, racjonalne odżywianie i dobre warunki higieniczne, lecz przede wszystkim pomagano im pokonać trudności i lęki spowodowane rozłąką z najbliższymi.

Kolonie Towarzystwa miały charakter wycieczkowy i koedukacyjny. Do wyjazdu na wieś dzieci były przygotowywane po wcześniejszym badaniu lekarskim i decyzji pediatry (dziecinnika). Wysyłano je grupami (po 50 osób) na pobyt miesięczny, w czerwcu, lipcu i sierpniu. W latach 1937–1939 prowadzono rocznie cztery turnusy wycieczkowe (od 20 maja do 20 września).

Przy tworzeniu grup – relacjonowała Pawłowska – uważaliśmy, by wysłać dzieci z poszczególnych przedszkoli w jednej partii. Dzięki temu dzieci tworzyły małe, żywe zespoły i mniej tęskniły za domem. Poza to w każdej grupie był ktoś z dorosłych, kogo dzieci dobrze znały z terenu przedszkola (wychowawczynie, pielęgniarka lub matka jednego z dzieci)<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> APL, AmŁ, wos, sygn. 18221: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt.

<sup>35</sup> APL, AmŁ, wos, sygn. 18226: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt.

<sup>36</sup> J. Pawłowska, *Kolonje dla dzieci...*, dz. cyt., s. 141–146.

<sup>37</sup> Tamże, s. 143.

Personel kolonii stanowiły same kobiety: kierowniczką i wychowawczyni (obydwie z kwalifikacjami pedagogicznymi), pielęgniarka-higienistka przedszkolna, gospodyni obiektu kolonijnego, kucharka i pomoc kuchenna oraz dwie osoby w charakterze personelu pomocniczego (zwanego niższym), którymi były bezrobotne matki kolonistów. Pranie pościeli i bielizny dziecięcej zlecano kobietom z pobliskiej wioski.

Pierwsze i kolejne kolonie urządzono „w malowniczej okolicy” zwanej Psary-Polesie pod Głownem, niedaleko Łodzi<sup>38</sup>. Dwa dużych rozmiarów budynki kolonijne mieściły się w sosnowym lesie – jeden z nich pełnił funkcję sypialni dla dzieci i personelu, w drugim mieściła się jadalnia, służąca w okresach niepogody za salę zabaw. Bezpośredni dostęp do lasu umożliwiał wychowankom zbieranie jagód i grzybów oraz obserwowanie zwierząt (wiewiórek, saren, zajęcy) w ich naturalnym środowisku. Początkowo przyjmowano po 50 dzieci na jeden miesięczny pobyt, natomiast w ostatnim roku działalności (1939) warunki związane z wyposażeniem obiektu pozwoliły na przyjęcie 100 dzieci podczas każdego z czterech turnusów<sup>39</sup>.

Początkowo umeblowanie kolonii stanowiły meble i sprzęty wykonane przez miejscowych stolarzy – w ten sposób uniknięto kosztów przewozu (w kolejnych latach posiadano już własne akcesoria i wyposażenie). Inwentarz był bardzo prosty, spełniał jednak zamierzone funkcje.

Każde dziecko – relacjonowała Pawłowska – posiadało niskie drewniane łóżeczko, co było przyczyną wielkiej radości dzieci, gdyż w 75% nasza dziatwa z przedszkoli nie posiada swych własnych pościeli i sypia zazwyczaj z kimś starszym<sup>40</sup>.

Koce wypożyczono z przedszkoli, natomiast dzieci przywoziły własne sienniki, bieliznę pościelową i osobistą. Najubożsi uczestnicy zostali zaopatrzeni w niezbędne rzeczy dzięki Opiece Rodzicielskiej. Pozostałe akcesoria (leżaki, obrusy, serwetki, ręczniki, huśtawki, inwentarz kuchenny) również zostały zorganizowane przy pomocy rodziców.

<sup>38</sup> Tamże, s. 142.

<sup>39</sup> APŁ, AmŁ, wos, sygn. 18228: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt., k. 93 Pismo Towarzystwa Kolonii Letnich..., dz. cyt.

<sup>40</sup> Tamże.

Jak wszystkie kolonie, tak i te dla dzieci w wieku przedszkolnym miały stały przebieg. Rozkład dnia przedstawiono w tabeli 1.

**Tab. 1. Plan dnia na koloniach TKL w roku 1933**  
**Table 1. Agenda for the summer camps TKL in 1933**

Godzina	Czynności dzieci i wychowawców
7.00	Pobudka, toaleta poranna
7.50	Modlitwa
8.00	Śniadanie I
9.00–10.30	Kąpiel powietrzno-słoneczna (spacer po lesie, łące, okolicy)
10.30–11.00	Śniadanie II
11.00–13.00	Zajęcia i zabawy swobodne, w obecności wychowawczynie
13.00–14.00	Przygotowanie do obiadu i obiad
14.00–16.00	Odpoczynek (leżakowanie) w lesie lub – w czasie słoty – w sypialniach
16.30	Podwieczorek
17.00–18.30	Spacer lub zabawy w pobliżu budynku, czytanie i opowiadanie bajek
18.30–19.00	Kolacja
19.00–20.00	Toaleta wieczorna i przygotowanie do snu
20.00	Sen

Źródło: J. Pawłowska, *Kolonje dla dzieci...*, dz. cyt., s. 143.

Source: J. Pawłowska, *Kolonje dla dzieci...*, op. cit., p. 143.

Personel dbał o to, aby uczestnicy kolonii w czasie turnusów czuli się swobodnie i aby nic ich nie krępowało. Z relacji Pawłowskiej wynika, że organizacja wypoczynku była wzorowa, a najwięcej radości sprawiała dzieciom właśnie swoboda:

Dziatwa nie mogła nacieszyć się tą swobodą, cały dzień spędzała w lesie, zbierając jagody i grzyby w pobliżu domu, budując gospodarstwa w piasku, organizując zabawy w małych, samorzutnie tworzących się grupkach. Zabawy pod kierunkiem i w kolektywie były mniej popularne. Mimo tej swobody dzieci były karne, na sygnał dzwonka wszystkie zbiegały się momentalnie. Naogół tęskniły mało – a tego obawialiśmy się najwięcej. [...] Brak matki odczuwały dzieci najsilniej rano zaraz po przebudzeniu<sup>41</sup>.

<sup>41</sup> Tamże, s. 143–144.

**Fot. 1. Posilek na koloniach TKL (1933)**  
**Photo 1. Meal at the summer camps (1933)**



Źródło: Tamże.

Source: Ibidem.

Jedną z największych atrakcji na kolonii był posiłek, którego na co dzień, z powodu trudności materialnych rodziny, wielu dzieciom niejednokrotnie brakowało. Jedzenie budziło zainteresowanie, oczekiwano na nie z niecierpliwością. Organizatorzy starali się, aby jadłospis był urozmaicony, bogaty w warzywa i owoce oraz dostosowany do potrzeb dzieci w wieku przedszkolnym. Na właściwe odżywianie zwracano szczególną uwagę, ponieważ jednym z celów letniego wypoczynku było wzmocnienie dziecięcego organizmu i podreperowanie zdrowia podopiecznych. Menu, które serwowano na koloniach organizowanych przez TKL w 1933 r., jak wynika z tabeli 2., było niemonotonne i pożywne. Potwierdzają to wspomnienia łódzkich robotnic i robotników, których dzieciństwo upłynęło w latach międzywojennych. Jedna z kobiet w trakcie wywiadu przyznała:

Nie wiem, co miała za znaczenie ta kolonia – czytamy w jednej z notatek – ale był to luksus niewyjaśniony. Nigdy w dzieciństwie nie było mi tak dobrze, jak tam. Codziennie dzieci dostawały bułki z masłem, rosół, mleko, owoce<sup>42</sup>.

<sup>42</sup> Archiwum Zakładu Etnografii Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ, sygn. B 1899. Tematyka wywiadu: Opieka, higiena, zdrowotność dziecka w rodzinie robotniczej



Średni bilans przyrostu masy ciała u uczestników kolonii w 1933 r., po każdym turnusie wakacyjnym, wskazywał wzrost wagi od 1 do nawet 5 kg.

**Tab. 2. Jadłospis na koloniach TKL w 1933**

**Table 2. Menu for summer camps in 1933**

Rodzaj posiłku	Menu
Śniadanie I	Mleko, chleb z masłem Kakao, strucle Kawa zbożowa, chleb z masłem i serem Mleko, chleb z marmoladą (lub miodem)
Śniadanie II (często spożywane w lesie)	Chleb, jajecznica, herbata z mlekiem Chleb, twaróg ze śmietaną Kalańior (lub fasolka szparagowa), chleb z masłem Owoce (truskawki, wiśnie, gruszki), chleb z masłem
Obiad	Zupa szczawiowa z kartoflami, pierogi z serem, kompot z rabarbaru Krupnik z kaszą, szpinak z jajkiem, kartofle Grochówka z grzankami, ryż ze śmietaną, kompot ze śliwek Barszcz ukraiński, bitki cielęce, makaron, sałata Zupa kartoflana, marchew z groszkiem, kotlety, sałata
Podwieczorek	Kawa zbożowa, chleb z twarogiem (lub jajecznicą) Pomidory lub rzodkiewka ze śmietaną, chleb z masłem Jagody z cukrem i śmietaną, chleb Kwaśne mleko, bułki
Kolacja	Kasza na mleku (manna, ryż) Żurek z kartoflami i śmietaną, chleb z masłem Owsianka z mlekiem

Źródło: Tamże, s. 144.

Source: Ibidem, p. 144.

Opiekę medyczną nad uczestnikami kolonii sprawował lekarz, odwiedzający dzieci regularnie, oraz pielęgniarka, zatrudniona na miejscu. Do jej obowiązków należały głównie nocne dyżury (czuwanie nad dziećmi), drobne zabiegi i opatrunki wykonywane w ciągu dnia oraz – ewentualnie – dozór nad chorymi w izolatce. Z reguły nie odnotowywano poważniejszych schorzeń. Latem 1933 r., w trakcie trzech sezonów wypoczynkowych, zarejestrowano: u dwojga dzieci – zapalenie oskrzeli, u jednego uczestnika – anginę, u kolejnego – uczulenie (pokrzywkę) po zjedzeniu poziomek<sup>43</sup>.

[dane zabrane przez studentów jednostki w 1978 r.]. Więcej na temat wspomnień robotników z dzieciństwa zob. J. Sosnowska, *Dom rodzinny dziecka robotniczego w Łodzi w okresie międzywojennym w świetle materiałów etnograficznych*, „Wychowanie w Rodzinie” 2018, t. 18, s. 101–135.

<sup>43</sup> J. Pawłowska, *Kolonje dla dzieci...*, dz. cyt., s. 145.

Z zabiegów higienicznych stosowano kąpiel powietrzno-słoneczną, odpoczynek (leżakowanie), podczas którego większość dzieci zasypiała, oraz ciepłą kąpiel (raz w tygodniu). Bieliznę pościelową zmieniano co dwa tygodnie, osobistą – raz na tydzień, a w miarę potrzeby – częściej. W pogodnie i ciepłe dni dzieci chodziły boso i w kostiumach kąpielowych, spały przy otwartych oknach, myły się – rano i wieczorem – na werandach.

**Fot. 2. Odpoczynek na koloniach TKL (1933)**

**Photo 2. Rest in the summer camps (1933)**



Źródło: Tamże, s. 145.

Source: Ibidem, p. 145.

W pierwszym roku działalności kolonii letnich całkowity koszt utrzymania jednego dziecka wyniósł 51 zł. W latach 1937–1939 codziennie na każdego wychowanka wydawano 1,50 zł<sup>44</sup>. W podsumowaniu inauguracyjnej akcji kolonijnej Pałowska doceniła pracę personelu pedagogicznego:

Kolonje letnie dla dzieci w wieku przedszkolnym wymagają od wychowawcy nieustannej czujności, wiele trudu i wzmożonej intuicji pedago-

<sup>44</sup> APL, AmŁ, wos, sygn. 18228: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt., k. 92 Pismo Towarzystwa Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiek przedszkolnym do Prezydenta m. Łodzi z 24 maja 1939.

gicznej. Zapominamy jednak o wysiłku i trudzie, patrząc na rozkwitające w otoczeniu przyrody dzieci, które pobyt na wsi ratuje przed gruźlicą i wogóle daje na okres całego roku szkolnego znaczny zapas sił<sup>45</sup>.

Jak nadmieniono, tę formę wypoczynku dla najmłodszych łódzian TKL organizowało do końca okresu międzywojennego. W latach 1933–1936 w koloniach wzięło udział 807 dzieci w wieku przedszkolnym<sup>46</sup>. W ciągu dwóch kolejnych lat wskaźnik ten wzrósł do 1300 uczestników<sup>47</sup>. Nie była to liczba imponująca (zważywszy na ogromne potrzeby w dziedzinie opieki nad dziećmi o statusie robotniczym), niemniej w trudnych pokryzysowych realiach, każda – nawet niewielkich rozmiarów – pomoc świadczona dziecku i jego rodzinie była bardzo potrzebna.

Byt Towarzystwa Kolonii Letnich i skuteczność prowadzonych przez nie działań, wspierających dziecko i jego rodzinę, niewątpliwie był uzależniony od zaplecza finansowego. Materiały źródłowe za lata 1936–1939 zawierają ślady urzędowej korespondencji pomiędzy zarządem TKL a władzami miejskimi. Co roku Pawłowska występowała z wnioskiem o dofinansowanie przedsięwzięcia, w którym wskazywała zarówno na pożyteczność prowadzonej akcji, jak i konieczność objęcia pomocą dzieci z rodzin robotniczych doświadczających ubóstwa<sup>48</sup>. Podczas ubiegania się, w listopadzie 1937 r., „o łaskawe umieszczenie w budżecie Zarządu Miejskiego stałego subsydium na kolonie letnie dla dzieci wieku przedszkolnym”, w ten sposób przekonywała ówczesnego prezydenta Mikołaja Godlewskiego:

Kolonie Towarzystwa posiadają pierwszorzędny, wykwalifikowany personel wychowawczy, stałą opiekę lekarską i pielęgniarzką, dział gospodarczy prowadzi fachowa gospodyni, absolwentka szkoły gospodarczej. Służba rekrutuje się z bezrobotnych matek dzieci, które są opłacane. O tym, że kolonie stoją na poziomie i spełniają swe zadanie pod względem zdrowotnym, świadczy fakt że nie mieliśmy w okresie 5 lat żadnej

<sup>45</sup> J. Pawłowska, *Kolonje dla dzieci...*, dz. cyt., s. 145.

<sup>46</sup> J. Pawłowska, *Z życia przedszkoli. Przedszkola m. Łodzi*, „Przedszkole” 1936/1937, nr 8, s. 187.

<sup>47</sup> APL, AmŁ, wos, sygn. 18228: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt., k. 92 Pismo Towarzystwa..., dz. cyt.

<sup>48</sup> APL, AmŁ, wos, sygn. 18221: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt.; sygn. 18226: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt.; sygn. 18228: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt., k. 92 Pismo Towarzystwa..., dz. cyt.; k. 93 Pismo Towarzystwa..., dz. cyt.

epidemii, do których dzieci w wieku przedszkolnym, a zwłaszcza dzieci nędzy, są tak bardzo skłonne. Kolonie Towarzystwa są już dobrze zagospodarowane, zakupiono inwentarz za 6137 zł. Posiadamy skompletowany inwentarz kuchenny oraz sypialniany na 75 dzieci (łóżka, 3 komplety bielizny pościelowej, koce)<sup>49</sup>.

Z kolei wiosną 1939 r., wraz z wiceprzewodniczącą Radowicką, Pawłowska uskarżała się prezydentowi Janowi Karpińskiemu słowami:

Brak środków materialnych nie pozwala Towarzystwu na rozszerzenie zakresu swej działalności. Z tych przyczyn 50% dzieci zakwalifikowanych w przedszkolach na kolonie przez lekarzy higienistów nie może z nich korzystać. Towarzystwo, opiekując się najmłodszymi obywatelami Łodzi, podjęło akcję profilaktyczną, rozumiejąc, iż pomoc udzielona dziecku w okresie wczesnego dzieciństwa, nie dopuści do wyniszczenia młodego organizmu w wieku szkolnym<sup>50</sup>.

Ponieważ koszty poprowadzenia kolonii wyliczono wówczas na 13 500 zł, zarząd TKL wnioskował o dotację w wysokości 4500 zł. Miał wtedy do dyspozycji wkład własny (4000 zł) oraz subwencję z Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Dzieciom (5 000 zł)<sup>51</sup>. Niestety, w ostatecznym głosowaniu nad podziałem dotacji miejskich przewidzianych dla instytucji społecznych na rok 1939 w ogóle nie uwzględniono prośby Towarzystwa. Toteż z pomocą pośpieszył naczelnik wos Stanisław Wojdan, który na posiedzeniu Magistratu 16 czerwca 1939 r. wystąpił z wnioskiem o przyznanie TLK 1000 zł<sup>52</sup>. Propozycję tę zaakceptowano i poparto uchwałą<sup>53</sup>.

Lato 1939 r. było ostatnim okresem działalności tej pożytecznej organizacji.

<sup>49</sup> APE, AmŁ, WOS, sygn. 18228: Subwencje dla instytucji..., dz. cyt., k. 93 Pismo Towarzystwa..., dz. cyt.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> Tamże, k. 95 Projekt preliminarza budżetowego urzędzenia kolonij letnich; k. 92 Pismo Towarzystwa..., dz. cyt.

<sup>52</sup> Tamże, k. 7 Wyciąg z protokołu posiedzenia Magistratu m. Łodzi w dn. 16 czerwca 1939 r.; k. 91 Pismo Stanisława Wojdana..., dz. cyt.

<sup>53</sup> Tamże, k. 2 Wyciąg z protokołu posiedzenia Magistratu m. Łodzi w dn. 16 czerwca 1939 r. w sprawie o dofinansowanie instytucji społecznych, uchwała 216.

## Konkluzja

Idea wypoczynku w formie kolonii letnich dla najmłodszych łodzian mogła zostać urzeczywistniona dzięki operatywności, społecznemu zaangażowaniu i pracowitości Janiny Pawłowskiej. Komitet, a następnie Towarzystwo Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiekach Przedszkolnych, pod jej przewodnictwem funkcjonował raptem kilka lat (1933–1939), ale organizacja podjęła działalność w krytycznym – z uwagi na uwarunkowania ekonomiczne i społeczne – okresie w historii miasta i mieszkańców. Członkowie Towarzystwa zatroszczyli się o dzieci, które – głównie z powodu wieku i odmiennych możliwości psychofizycznych – nie mogły uczestniczyć w akcjach kolonijnych adresowanych do uczniów szkół powszechnych. W miarę upływu lat powiększono zaplecze materialne obiektu kolonijnego (przede wszystkim stał się on własnością TKL), zwiększono liczbę uczestników wypoczynku i letnich turnusów, zadbano o właściwą opiekę higieniczno-zdrowotną. Działalność Towarzystwa należy więc uznać za potrzebną i komplementarną w stosunku do inicjatyw samorządowych, a przede wszystkim – nowatorską. Pozytywnie trzeba również ocenić kwestię organizacji niełatwego przecież wypoczynku dla dzieci najmłodszych, pozostawiających na miesiąc swój rodzinny dom. Podziw współczesnych praktyków edukacji przedszkolnej mogą budzić rozwiązania metodyczne stosowane wówczas na koloniach letnich, w których nietrudno odnaleźć idee „nowego wychowania”: szacunku do dziecka, respektowania jego potrzeb, tworzenia warunków do nieskrępowanej dziecięcej aktywności, umożliwienia obserwacji przyrody, a ponadto czerpania zdrowia z zasobów środowiska naturalnego. Znajomość podejścia Pawłowskiej do problematyki wychowania dziecka i jej koncepcji wspierania najmłodszych pozwala sformułować wniosek, że łódzka propagatorka międzywojennej edukacji przedszkolnej zainicjowała i rozwinęła pionierską formę opieki nad *maleńkim* dzieckiem.

## Bibliografia

### Źródła:

- a) Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta miasta Łodzi, Wydział Opieki Społecznej: Sygn. 18221: Subwencje dla instytucji opiekuńczych 1936, k. 23 Pismo J. Pawłowskiej do Prezydenta m. Łodzi W. Głazka z 27 maja 1936.

- Sygn. 18226: Subwencje dla instytucji opiekuńczych 1939, k. 257 Pismo J. Pawłowskiej do Prezydenta m. Łodzi M. Godlewskiego z 17 listopada 1937.
- Sygn. 18228: Subwencje dla instytucji opiekuńczych 1939, k. 2 Wyciąg z protokołu posiedzenia Magistratu m. Łodzi w dn. 16 czerwca 1939 r. w sprawie o dofinansowanie instytucji społecznych, uchwała 216; k. 7 Wyciąg z protokołu posiedzenia Magistratu m. Łodzi w dn. 16 czerwca 1939 r.; k. 91 Pismo Stanisława Wojdana do Prezydenta m. Łodzi z 5 czerwca 1939; k. 92 Pismo Towarzystwa Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiekui Przedszkolnym do Prezydenta m. Łodzi z 24 maja 1939; k. 93 Pismo Towarzystwa Kolonii Letnich dla Dzieci w Wiekui Przedszkolnym do Prezydenta m. Łodzi Jana Karpińskiego z 31 marca 1939; k. 95 Projekt preliminarza budżetowego urzędzenia kolonij letnich.
- Sygn. 18489: Sprawy zasadnicze [kolonii dla dzieci] 1924. Sprawozdanie opisowe 4-letniej akcji Kolonij leczniczej im. Rektora Dr. Med. Józefa Brudzińskiego w Busku. Rok 1923.
- b) Archiwum Zakładu Etnografii Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego:
- Sygn. B 1899. Tematyka wywiadu: Opieka, higiena, zdrowotność dziecka w rodzinie robotniczej.

### Opracowania:

- Babicki J. C., *Opieka nad dziećmi w rodzinach zastępczych*, „Praca i Opieka Społeczna” 1934, nr 4.
- Balcerk M., *Rozwój opieki nad dzieckiem w Polsce w latach 1918–1939*, PWN, Warszawa 1978.
- Bronstein-Lychowska M. (red.), *Polityka społeczna państwa polskiego*, Nakładem Ministerstwa Opieki Społecznej, Warszawa 1935.
- Daszyńska-Golińska Z., *Zagadnienie ludności i bezrobocia*, „Praca i Opieka Społeczna” 1931, nr 3.
- Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym*, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1919 Nr 2.
- Dydusiak L., *Opieka publiczno-prawna nad dzieckiem w Polsce*, Drukarnia Urzędnicza, Lwów 1938.
- Działalność Funduszu Pracy*, „Praca i Opieka Społeczna” 1935, nr 1.
- Kolonie letnie i sanatoria*, „Opieka nad Dzieckiem” 1923, nr 1.
- Jakubiak K., *Współdziałanie rodziny i szkoły w pedagogice II Rzeczypospolitej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Bydgoszcz 1997.
- Krzywicki L., *Kryzys obecny w oświeceniu porównawczym*, „Praca i Opieka Społeczna” 1931, nr 3.
- Landau Z., Tomaszewski J., *Kapitały obce w Polsce 1918–1939. Materiały i dokumenty*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1964.
- Majewska A. (red.), *Rodziny zastępcze Łodzi*, Polski Instytut Służby Społecznej, Łódź 1948.
- Michalska I., *Życie łódzkich rodzin w czasach kryzysu ekonomicznego lat trzydziestych XX wieku w przekazie gazety „Ilustrowania Republika”*, „Wychowanie w Rodzinie” 2016, t. 14.

- Opieka Społeczna*, „Praca i Opieka Społeczna” 1922, nr 3–4.
- Pawłowska J., *Kolonje dla dzieci z przedszkoli*, „Przedszkole” 1933/1934, nr 8.
- Pawłowska J., *Z życia przedszkoli. Przedszkola m. Łodzi*, „Przedszkole” 1936/1937, nr 8.
- Pawłowska J., *Z życia przedszkoli. Przedszkole i dom, wzajemne oddziaływanie oraz wpływy*, cz. I, „Przedszkole” 1935/1936, nr 6.
- Pawłowska J., *Z życia przedszkoli. Przedszkole i dom, wzajemne oddziaływanie oraz wpływy*, cz. II, „Przedszkole”, 1935/1936, nr 7.
- Polączenie Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy*, „Praca i Opieka Społeczna” 1934, nr 3.
- Rosset E., *Zagadnienia gospodarki samorządowej miasta Łodzi*, Magistrat miasta Łodzi, Łódź 1926.
- Rozporządzenie ministra zdrowia publicznego z 22 lutego 1922 r. o utworzeniu Rady Tymczasowej i Komisji do Spraw Kolonii Letnich*, M.P. 1922, nr 74.
- Rzepakowski A., *Ludność miasta Łodzi w latach 1918–1939*, Ibidem, Łódź 2008.
- Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski*, PWN, Warszawa – Łódź 2000.
- Skrzydło L., *Rody fabrykanckie*, cz. I, Oficyna Bibliofilów, Łódź 2000.
- Sosnowska J., *Dom rodzinny dziecka robotniczego w Łodzi w okresie międzywojennym w świetle materiałów etnograficznych*, „Wychowanie w Rodzinie” 2018, t. 18.
- Sosnowska J., *Janina Pawłowska (1895–1972) i jej koncepcja wychowania oraz opieki nad dziećmi w międzywojennej Łodzi*, [w:] U. Kozłowska, T. Sikorski, A. Wątor (red.), *Obywatelki na obcasach. Kobiety w życiu publicznym (XIX – XXI w.)*, t. 1, Wydawnictwo von borowiecky, Radzymin – Warszawa 2016.
- Sosnowska J., *Prekursorskie inicjatywy Łodzi doby międzywojennej w edukacji, wychowaniu i opiece nad dzieckiem*, „Pedagogika. Studia i rozprawy” 2019, t. 28.
- Sosnowska J., *Z dziejów opieki społecznej w Polsce międzywojennej. Półkolonie letnie w Łodzi*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2018.
- Statut Miejscowy o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi*, „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1919, nr 10.
- Tazbir S., *Podstawy organizacyjne urzędów kolonijnych i półkolonijnych*, [w:] *Kolonie i półkolonie dla dzieci i młodzieży*, Stołeczny Komitet Pomocy dzieciom i Młodzieży, Warszawa 1938.
- Wachowska B., *Życie gospodarcze Łodzi w okresie międzywojennym*, Prezydium Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, UŁ, Łódź 1973.
- Walka Rządu Polskiego z bezrobociem w okresie ostatniego kryzysu*, „Praca i Opieka Społeczna” 1933, nr 2.
- Wisławski T., *Opieka społeczna w mieście Łodzi w latach 1927–1932*, Drukarnia Polska Ludomira Mazurkiewicza, Łódź 1933.